

Sygn. akt: I ACa 385/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Machnij (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Giezek

SO (del.) Barbara Rączka – Sekścińska

Protokolant: sekr. sąd. Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2016 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy z powództwa D. B.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R.

o ustalenie

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 16 grudnia 2015 r. sygn. akt XV C 459/15

1) oddała apelację,

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 270 zł (dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del.Barbara Rączka – Sekścińska SSA Ewa Giezek SSA Marek Machnij

Sygn. akt: I ACa 385/16

UZASADNIENIE

Powódka D. B. wniosła na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie nieważności lub nieistnienia uchwał podjętych na Walnym Zgromadzeniu pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R. w dniach 14 – 16 kwietnia 2015 r. Powódka twierdziła, że podjęte na powyższym Walnym Zgromadzeniu uchwały są nieważne na podstawie art. 58 k.c. jako sprzeczne z prawem, ponieważ zarząd pozwanej pozbawił ją i członków spółdzielni przysługujących im uprawnień. W szczególności powołała się ona na brak odrębnego projektu uchwały w sprawie podziału nadwyżki bilansowej, która niezgodnie z prawem została umieszczona jedynie jako element uchwały o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego spółdzielni, a także na brak odrębnego projektu uchwały w sprawie prowadzenia przez spółdzielnię działalności społecznej, oświatowej i kulturalnej. Ponadto powódka wskazała, że do zawiadomień o walnym zgromadzeniu nie

zostały dołączone projekty uchwał, jakie miały być przedmiotem jego obrad, a które zostały zgłoszone przez członków spółdzielni.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa jako bezzasadnego. Pozwana zaprzeczyła, aby walne zgromadzenie, które odbyło się w dniach 14 – 16 kwietnia 2015 r., zostało zwołane niezgodnie z prawem, w szczególności wskutek nieprawidłowego przygotowania zawiadomień i dołączonych do nich materiałów, a ponadto wskazała, że powódka nie jest już jej członkiem, ponieważ uchwałą Rady Nadzorczej z dnia 28 sierpnia 2006 r. została wykluczona ze spółdzielni z powodu niewywiązywania się z podstawowych obowiązków, tj. zalegania z opłatami za okres ponad półtora roku, w związku z czym nie posiada interesu prawnego w zaskarżeniu uchwał podjętych przez walne zgromadzenie członków spółdzielni, ponieważ nie dotyczą one jej praw lub obowiązków związanych z zamieszkiwaniem bez tytułu prawnego w zasobach mieszkaniowych pozwanej spółdzielni, natomiast zaskarżone uchwały odnoszą się jedynie do członków spółdzielni.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 r. oddalił powództwo, zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 197 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i nakazał ściągnąć od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 400 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

W pisemnym uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana spółdzielnia działa w oparciu o ustawę z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz.1443 ze zm., dalej powoływanej w skrócie jako: „pr. spółdz.”) i ustawę z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz. U. z 2001 r., Nr 4, poz. 27 ze zm.). Działalność pozwanej reguluje statut, uchwalony w dniu 27 września 1979 r. przez Zgromadzenie Założycieli Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R., z późniejszymi zmianami.

W dniu 28 sierpnia 2006 r. Rada Nadzorcza uchwałą nr 23/2006 wykluczyła powódkę z pozwanej spółdzielni, podając jako przyczynę uporczywe uchylanie się od wykonywania istotnych zobowiązań wobec pozwanej, w szczególności zaleganie z opłatami związanymi z eksploatacją i utrzymaniem nieruchomości. Powódka zaskarżyła tę uchwałę, wnosząc o jej uchylenie. Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 13 lipca 2007 r. sygn. akt I C 95/07 oddalił powyższe powództwo. Powódka wniosła apelację od w/w wyroku, którą Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił wyrokiem z dnia 7 marca 2008 r. sygn. akt I ACa 1230/07, a Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 26 listopada 2008 r. sygn. akt IV CSK 387/08 odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powódki od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego.

Następnie powódka wniosła o ustalenie nieważności uchwały Rady Nadzorczej nr (...). Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 25 lutego 2010 r. sygn. akt I C 704/09 oddalił również to powództwo, a Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 17 września 2010 r. sygn. akt I ACa 666/10 oddalił apelację powódki, natomiast Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 26 listopada 2008 r. sygn. akt IV CSK 163/11 odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powódki.

Rada Nadzorcza pozwanej uchwałą nr (...) z dnia 16 marca 2015 r. dokonała podziału Walnego Zgromadzenia pozwanej na trzy części. Walne Zgromadzenie odbyło się w dniach od 14 do 16 kwietnia 2015 r. W dniach od 14 do 16 kwietnia 2015 r. Walne Zgromadzenie pozwanej uchwałą nr 1/2014 zatwierdziło porządek obrad zgodnie z załącznikiem do uchwały na wszystkich trzech częściach Zgromadzenia. Uchwałą nr (...) Walne Zgromadzenie zatwierdziło sprawozdanie finansowe pozwanej za 2014 r. wraz z dyspozycją przeznaczenia nadwyżki finansowej za 2014 r. na pokrycie kosztów eksploatacji zasobów przypadających na członków pozwanej w 2015 r.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych i urzędowych złożonych przez strony. Dowody te zostały uznane za wiarygodne, ponieważ nie były kwestionowane przez strony. Za istotne dla rozstrzygnięcia uznane zostały zwłaszcza dokumenty urzędowe w postaci odpisów orzeczeń Sądu Okręgowego w Gdańsku w sprawach I C 95/07 i I C 704/09, Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w sprawach I ACa 1230/07 i I ACa 666/10 oraz Sądu Najwyższego w sprawach IV CSK 387/08 i IV CSK 163/11, które potwierdzają, że powódka nie jest członkiem pozwanej Spółdzielni. Droga sądowa, podjęta przez powódkę w celu uchylenia lub stwierdzenia

nieważności podjętej w tym zakresie przez pozwaną uchwały, została wyczerpana, a członkostwo powódki w pozwanej Spółdzielni wygasło.

Jako podstawę swoich roszczeń, które dotyczyły uchwały nr (...) w sprawie zatwierdzenia porządku obrad Walnego Zgromadzenia pozwanej Spółdzielni i uchwały nr (...) w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółdzielni za 2014 r., powódka wskazała art. 189 k.p.c. w zw. z art. 42 § 2, 3 i 9 pr. spółdz. Po sprecyzowaniu żądań wniosła ona o ustalenie nieważności lub nieistnienia powyższych uchwał.

Zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami zaskarżenie uchwał walnego zgromadzenia jest możliwe za pomocą trzech odrębnych środków, spośród których dwa zostały wskazane przez powódkę. Są to:

a) powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały z powodu jej sprzeczności z ustawą (art. 42 § 2 pr. spółdz.). Skutkiem stwierdzenia sprzeczności uchwały z ustawą na tej podstawie jest jej bezwzględna nieważność z mocy prawa ex tunc. Przesłanką skutecznego dochodzenia takiego roszczenia jest wskazanie konkretnego przepisu prawa bezwzględnie obowiązującego, z którym zaskarżona uchwała pozostaje w sprzeczności;

b) powództwo o ustalenie nieistnienia uchwały (art. 42 § 9 pr. spółdz.), które jest dopuszczalne wówczas, gdy występują uchybienia w zakresie elementów konstytucyjnych uchwały, pozwalające uznać, że nie doszło do wyrażenia woli przez uprawniony organ spółdzielni, wobec czego uchwała nie istnieje. Może to mieć miejsce w przypadku istnienia nieprawidłowości w zwołaniu lub obradowaniu organu, które uzasadniają twierdzenie, że nie był on zdolny do powzięcia woli i jej wyrażenia w drodze podjęcia uchwały;

c) powództwo o uchylenie uchwały w przypadku jej sprzeczności z postanowieniami statutu, dobrymi obyczajami lub z interesem spółdzielni albo gdy ma ona na celu pokrzywdzenie jej członka (nieważność względna, art. 42 § 3 pr. spółdz.). Uchwała wzruszana w tym trybie jest ważna i traci moc dopiero w razie jej prawomocnego uchylenia przez sąd.

Odnosząc to do roszczeń powódki, Sąd Okręgowy wskazał, że podlegają one rozpoznaniu na podstawie art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Ustalenie nieważności uchwały walnego zgromadzenia spółdzielni mieszkaniowej na podstawie art. 189 k.p.c. może domagać się każdy podmiot, który wykaże interes prawny w zgłoszeniu takiego żądania, przy czym interes prawny musi istnieć w chwili orzekania. Interes prawny nie występuje, jeżeli strona może w inny sposób poszukiwać ochrony swoich praw. W orzecznictwie przyjmuje się, że interes prawny, o którym mowa w art. 189 k.p.c., należy rozumieć szeroko. Legitymacja do poszukiwania ochrony prawnej przysługuje więc każdemu, kto ma interes prawny, a nie tylko podmiotom tych praw lub stosunków prawnych. W konsekwencji interes prawny może mieć także podmiot, który jest związany stosunkiem prawnym z jednym z podmiotów ustalanego prawa lub stosunku prawnego albo podmiot, na którego prawa lub obowiązki może wpłynąć istnienie lub nieistnienie prawa przysługującego innym podmiotom. W procesie o ustalenie powód musi udowodnić, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów, których ochronę może uzyskać przez wydanie prawomocnego wyroku ustalającego, który doprowadzi do definitywnego zakończenia istniejącego między stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu sporu w przyszłości.

W rozstrzyganej sprawie w pierwszej kolejności należało zatem ustalić, czy powódka posiada interes prawny w zakresie żądania uznania zaskarżonych uchwał za nieważne lub nieistniejące. W związku z tym Sąd Okręgowy wziął pod uwagę, że z dokonanych ustaleń wynika, że aktualnie powódka nie jest członkiem pozwanej spółdzielni i zajmuje bez tytułu prawnego lokal znajdujący się w jej zasobach. Zgodnie z dołączonymi do akt sprawy odpisami wyroków Sądu Okręgowego i Apelacyjnego w Gdańsku oraz postanowień Sądu Najwyższego zarówno powództwo o uchylenie uchwały o wykluczenia powódki z pozwanej spółdzielni, jak i powództwo o ustalenie nieważności tej uchwały zostały bowiem prawomocnie oddalone, a skargi kasacyjne nie zostały przyjęte do rozpoznania.

W konsekwencji więź łącząca powódkę z pozwaną ma inny charakter, a jej interes prawny we wzruszeniu zaskarżonych uchwał należało badać pod kątem naruszenia innych stosunków niż wynikające ze stosunku członkostwa w pozwanej spółdzielni. W tym zakresie Sąd Okręgowy wskazał, że zaskarżona przez powódkę uchwała nr (...) w sprawie zatwierdzenia porządku obrad Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w R., podjęta w dniach 14 – 16 kwietnia 2015 r., miała charakter porządkowy i nie ulega wątpliwości, że nie miała ona bezpośredniego wpływu na prawa i obowiązki powódki względem pozwanej ani nie kreowała stosunku prawnego, którego ważność podlegałaby ocenie w świetle art. 58 k.c. Powódka nie miała więc interesu prawnego w zaskarżeniu tej uchwały.

Z kolei uchwała nr (...) dotyczyła zatwierdzenia sprawozdania finansowego spółdzielni i podziału nadwyżki bilansowej za 2014 r. Także ta uchwała nie miała wpływu na prawa powódki, bowiem zgodnie z art. 42 § 4 zd. 1 pr. spółdz. legitymację czynną do jej zaskarżenia co do zasady ma członek spółdzielni lub jej zarząd. Powódka nie wykazała zaś, że w/w uchwała narusza jej prawa lub obowiązki wynikające z jakiegoś innego stosunku prawnego.

Podkreślić należy, że interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. nie może być utożsamiany z interesem faktycznym, który według powódki mógłby wynikać ze zmniejszenia jej obciążeń opłatami eksploatacyjnymi, co także nie zostało wykazane w toku niniejszego postępowania.

W konsekwencji Sąd Okręgowy oddalił powództwo i zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. obciążył powódkę kosztami procesu, ponieważ przegrała ona sprawę.

Powyższy wyrok został zaskarżony w całości apelacją przez powódkę w oparciu o zarzuty:

1) niezgodności dokonanych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i wydania rozstrzygnięcia, które nie znajduje oparcia w obowiązujących przepisach oraz wynika z wadliwych rozważań prawnych,

2) naruszenia prawa procesowego, w szczególności:

a) art. 233 § 1 k.p.c. przez nieprawidłowe przeprowadzenie oceny dowodów z punktu widzenia ich wiarygodności i mocy dowodowej oraz niewyprowadzenie przez Sąd Okręgowy uzasadnionych i logicznych wniosków, dopuszczając się do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, przez dokonanie dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego według własnego przekonania, które nie ma pokrycia w zasadach logicznego rozumowania i we wskazaniach wiedzy, co oznacza dokonanie błędnej oceny dowodów,

b) art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 243 k.p.c. przez nieprawidłowe przeprowadzenie zawnioskowanych dowodów, co pozbawiło skarżącą możliwości przedstawienia twierdzeń na poparcie zgłoszonych żądań, co w oczywisty sposób pozbawiło ją rzetelnego rozpoznania sprawy i doprowadziło do wydania wyroku nie na podstawie obowiązujących przepisów prawa, lecz na podstawie tylko twierdzeń strony pozwanej,

c) art. 328 § 2 k.p.c. przez niedokonanie oceny wiarygodności i mocy dowodowej na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, tym bardziej, że skarżąca zgłosiła dowody na okoliczności mające istotne znaczenie, z którymi przepisy prawa wiążą określone w nich skutki prawne, a pominięcie tych okoliczności i nieustosunkowanie się do nich w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku doprowadziło do uznania, że wyrok ten nie odpowiada prawu i do powstania sytuacji, w której jako strona postępowania została ona pozbawiona ochrony swoich naruszonych praw, co doprowadziło również do nieprzedstawienia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przekonującej argumentacji w zakresie motywów, którymi kierował się Sąd pierwszej instancji przy wydawaniu orzeczenia,

3) naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 38 i art. 24 pr. spółdz., art. 8³ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych w zw. z art. 189 k.p.c. i art. 58 k.c. przez ich niezastosowanie jako podstawy powództwa i przez bezpodstawne uznanie, że powódka nie wykazała jej naruszonego interesu prawnego.

Na tych podstawach powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie od powódki na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacyjnym i twierdzeniom skarżącej Sąd pierwszej instancji przeprowadził w tej sprawie prawidłowe postępowanie dowodowe, w wyniku którego zgromadził materiał dowodowy odpowiadający zakresowi inicjatywy dowodowej stron, w tym w szczególności treści wniosków dowodowych powódki. Materiał ten jednocześnie był wystarczający do dokonania merytorycznej oceny zasadności zgłoszonych przez nią żądań. Następnie został on prawidłowo oceniony przez w/w Sąd bez dopuszczenia się zarzucanego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Na aprobatę zasługują także dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne. Podkreślić należy, że Sąd Apelacyjny, jako sąd merytorycznie rozpoznający sprawę, samodzielnie zapoznał się z całością zebranego w sprawie materiału dowodowego i w rezultacie doszedł do przekonania, że w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia może podzielić i przyjąć za własne ustalenia faktyczne oraz wnioski prawne Sądu Okręgowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że bezpodstawne są wszystkie zarzuty naruszenia prawa procesowego. Odnośnie do zarzutu naruszenia art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. w zw. z art. 235 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 243 k.p.c. wziąć trzeba pod uwagę, że z akt sprawy i uzasadnienia zaskarżonego wyroku absolutnie nie wynika, aby Sąd Okręgowy pominął lub oddalił jakiegokolwiek wnioski dowodowe skarżącej, czy to wymienione w pozwie (dotyczyło to złożenia przez pozwaną bliżej wskazanych dokumentów), czy to złożone w toku postępowania w postaci przede wszystkim odpisów orzeczeń różnych sądów wydanych w sprawach toczących się z udziałem innych osób. Uwzględnione zostały również dowody z dokumentów złożonych przez stronę pozwaną, zresztą zgodnie z wnioskami powódki zgłoszonymi w punkcie 4. pozwu. Dodać można, że ani w treści tego zarzutu, ani w uzasadnieniu apelacji – odmiennie niż w wypadku zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego, a także zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. – skarżąca w ogóle nie sprecyzowała i nie wyjaśniła, jakie dowody i z jakich przyczyn, jej zdaniem, zostały nieprawidłowo przeprowadzone i jakich swoich twierdzeń rzekomo nie mogła ona przedstawić. Nie ma więc podstaw do zaaprobowania jej konkluzji, że wskutek zarzucanego naruszenia w/w przepisów została pozbawiona możliwości rzetelnego rozpoznania sprawy lub że doszło z tego powodu do wydania wyroku niezgodnego z obowiązującymi przepisami. Dodać należy, że rzeczą Sądu odwoławczego nie było poszukiwanie za skarżącą podstaw i argumentów, mogących przemawiać za zasadnością bardzo ogólnikowo sformułowanego przez nią zarzutu.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Powódka niezasadnie twierdzi, że w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy rzekomo nie podał przyczyn, dla których określonym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Jak już wcześniej wskazano, Sąd pierwszej instancji generalnie uwzględnił wszystkie dowody przedstawione przez obie strony i wszystkie dowody uznał za wiarygodne. Zupełnie inną kwestią jest natomiast to, że Sąd ten nie przyjął wersji wydarzeń i argumentacji zgodnej ze stanowiskiem skarżącej. Nie świadczy to o naruszeniu art. 328 § 2 k.p.c., lecz może podlegać ocenie przy analizie pozostałych zarzutów apelacyjnych, dotyczących merytorycznej prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. Jeśli natomiast chodzi o zastosowanie art. 328 § 2 k.p.c., to decydujące znaczenie ma okoliczność, że Sąd pierwszej instancji niewątpliwie przedstawił w uzasadnieniu swojego wyroku zarówno ustalenia faktyczne i wyjaśnił, na jakiej podstawie zostały one dokonane, jak również

przytoczył wywód prawny, na podstawie którego dokonał oceny powództwa, dochodząc do wniosku, że jest ono niezasadne.

Następnie wskazać trzeba, że niezasadne są zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz niezgodności dokonanych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Również odnośnie do tych zarzutów zauważyć należy, że są one bardzo ogólnikowe i w gruncie rzeczy sprowadzają się do gołosłownego stwierdzenia, że dokonana przez Sąd Okręgowy ocena jest nieprawidłowa i że nie zostały wyprowadzone przez ten Sąd z zebranego materiału uzasadnione i logiczne wnioski.

W odniesieniu do takich zarzutów – podobnie zresztą jak w wypadku pozostałych zarzutów apelacyjnych dotyczących naruszenia prawa procesowego i dokonania wadliwych ustaleń faktycznych, a nawet zarzutów naruszenia prawa materialnego – zauważyć można, że zasadniczo opierają się one na kwestionowaniu przyjętych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych i wniosków prawnych przede wszystkim dlatego, że nie są one zgodne ze stanowiskiem skarżącej. Taka podstawa powyższych zarzutów nie jest wystarczająca do stwierdzenia ich zasadności. Nie można zgodzić się z subiektywnym stanowiskiem powódki, że wyłącznie jej twierdzenia i argumenty powinny zostać w sprawie bezkrytycznie przyjęte, a skoro tak się nie stało, to zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem wskazanych w apelacji przepisów prawa procesowego i materialnego.

Decydujące znaczenie w sprawie ma bowiem merytoryczna ocena twierdzeń i argumentów powódki, a nie powtarzane przez nią wielokrotnie i z uporem zarzuty, że zachowanie pozwanej było niezgodne z prawem. W związku z tym wskazać należy, że co do meritum sprawy Sąd Okręgowy słusznie uznał, że do oceny zasadności roszczeń powódki ma zastosowanie art. 189 k.p.c. W konsekwencji pierwszoplanowe znaczenie miało rozważenie, czy powódka posiada interes prawny w domaganiu się ustalenia nieważności lub nieistnienia kwestionowanych przez nią uchwał Walnego Zgromadzenia pozwanej spółdzielni, podjętych w dniach 14 – 16 kwietnia 2015 r. Dopiero w dalszej kolejności – w razie stwierdzenia, że w sprawie istnieje powyższy interes prawny – celowe i konieczne byłoby rozważenie zasadności twierdzeń powódki o nieważności lub nieistnieniu powyższych uchwał.

W związku z tym wskazać najpierw należy, że Sąd Okręgowy trafnie ocenił, że interes prawny po stronie powódki mógłby wynikać ze stosunku członkostwa łączącego ją z pozwaną spółdzielnią albo z innych stosunków prawnych między nimi, dla których ewentualne znaczenie mogłoby mieć prawomocne rozstrzygnięcie o nieważności lub nieistnieniu spornych uchwał.

Odnośnie do istnienia, a ściślej – braku członkostwa powódki w pozwanej spółdzielni, bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 24 pr. spółdz. Powódka błędnie twierdzi, że Sąd Okręgowy oparł swoje ustalenia dotyczące jej wykluczenia ze spółdzielni rzekomo jedynie na twierdzeniach pozwanej. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie wynika bowiem, że podstawę dokonania tego ustalenia stanowiły dokumenty urzędowe w postaci odpisów orzeczeń sądów wszystkich szczebli, a zatem nie tylko sądów obu instancji, ale także Sądu Najwyższego, z których wynika, że doszło do prawomocnego oddalenia żądań powódki, których przedmiotem było uchylenie lub ustalenie nieważności uchwały nr 23/2006, podjętej przez Radę Nadzorczą pozwanej spółdzielni w dniu 28 sierpnia 2006 r. w przedmiocie wykluczenia powódki z tej spółdzielni.

Błędne jest stanowisko powódki, że wydane w tamtych sprawach orzeczenia nie mają żadnego znaczenia dla możliwości powoływania się przez nią na bezwzględną nieważność powyższej uchwały, ponieważ istnieje ona jej zdaniem z mocy prawa. W rzeczywistości jest wprost przeciwnie, ponieważ wydane w powyższych sprawach orzeczenia prawomocnie rozstrzygnęły istniejący między stronami spór co do zgodności powyższej uchwały z prawem, zarówno w zakresie mogącym skutkować uchyleniem tej uchwały na podstawie art. 24 pr. spółdz., jak i w zakresie mogącym uzasadniać stwierdzenie (ustalenie) jej bezwzględnej nieważności na podstawie art. 58 § 1 k.c. Nie jest więc dopuszczalne pomijanie wydanych w tamtych sprawach orzeczeń i nie można podtrzymywać twierdzenia, że uchwała o wykluczeniu powódki ze spółdzielni rzekomo nie wywołała żadnych skutków prawnych. W konsekwencji bezpodstawne są twierdzenia powódki, że nadal jest członkiem pozwanej spółdzielni. W ślad za tym nie może ona

realizować uprawnień przysługujących wyłącznie członkom spółdzielni, w szczególności nie może powoływać się na naruszenie jej praw, które mogłyby wynikać wyłącznie z posiadania przez nią członkostwa w pozwanej spółdzielni.

W tym kontekście podkreślić należy, że stanowisko i argumenty skarżącej są w gruncie rzeczy wewnętrznie sprzeczne. Z jednej strony powołuje się ona na orzeczenia różnych sądów wydanych w innych sprawach, dotyczących innych osób i eksponuje ich znaczenie dla zasadności jej twierdzeń, traktując je wręcz jako dowody, które rzekomo zostały bezpodstawnie pominięte przez Sąd pierwszej instancji. Zauważyć zaś trzeba, że takie orzeczenia nie są wiążące w innych sprawach, a tym bardziej nie mogą stanowić dowodu na okoliczności faktyczne mające znaczenie w niniejszej sprawie. Mogłyby one służyć co najwyżej do wzmocnienia argumentacji powódki przez powołanie się na to, że w innych sprawach o podobnym charakterze sądy orzekające wyraziły wskazane w tych orzeczeniach poglądy. Jednocześnie z drugiej strony powódka domaga się pominięcia niekorzystnych dla niej orzeczeń, mimo że zostały one wydane w sporach toczących się bezpośrednio między nią a pozwaną, twierdząc, że są one niewiążące i nieistotne w tej sprawie.

Takie stanowisko powódki jest sprzeczne nie tylko z art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby, ale także z art. 366 k.p.c., z którego wynika, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. W świetle powyższych przepisów zauważyć należy, że prawomocne orzeczenia co do zasady są wiążące, ale tylko dla stron danego postępowania, a także sądów oraz innych organów państwowych i organów administracji publicznej. Inne osoby są związane takimi orzeczeniami tylko wówczas, gdy wynika to z przepisów ustawy. W związku z tym odróżnić należy moc wiążącą orzeczeń wydanych w sporach toczących się między stronami (powódka i pozwana) od mocy wiążącej orzeczeń wydanych w innych sprawach z udziałem innych osób. Tylko te pierwsze orzeczenia są wiążące również w niniejszej sprawie. Natomiast pozostałe orzeczenia – jak już wcześniej wskazano – ani nie są wiążące w innych sprawach, ani nie stanowią dowodów w niniejszym postępowaniu. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy wadliwie uznał, że powódka nie jest już członkiem pozwanej spółdzielni lub że bezpodstawnie nie uwzględnił powoływanych przez skarżącą orzeczeń wydanych w innych sprawach, które rzekomo miały potwierdzać zasadność jej powództwa.

W tej sytuacji bezpodstawny jest zarzut naruszenia art. 189 k.p.c., ponieważ wbrew powódce nie można uznać, że jej interes prawny w zaskarżeniu spornych uchwał wynika ze stosunku jej członkostwa w pozwanej spółdzielni, skoro z prawomocnych orzeczeń, wydanych w innych sporach toczących się między tymi samymi stronami, jednoznacznie wynika, że doszło do jej skutecznego wykluczenia z pozwanej spółdzielni. W konsekwencji aktualnie nie jest dopuszczalne dokonywanie ponownej oceny argumentów skarżącej, przedstawianych w toku postępowania w obu instancjach, na podstawie której nadal kwestionuje ona uchwałę o jej wykluczeniu z pozwanej spółdzielni. Argumenty te nie mogą bowiem podważyć faktu istnienia prawomocnych orzeczeń stwierdzających brak podstaw do uchylenia tej uchwały lub do ustalenia jej bezzwzględnej nieważności z powodu sprzeczności z prawem.

W ślad za tym bezpodstawne są zarzuty naruszenia wymienionych w apelacji przepisów art. 38 § 1 pr. spółdz., zwłaszcza punktu 4. tego artykułu oraz art. 8³ ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. Wziąć trzeba pod uwagę, że Sąd pierwszej instancji zasadnie uznał, że na ewentualne naruszenie tych przepisów przy podejmowaniu zaskarżonych uchwał co do zasady mógłby powoływać się jedynie członek pozwanej spółdzielni, którym powódka obecnie niewątpliwie nie jest.

Powyższe rozważania nie wykluczają oczywiście możliwości oceny, czy interes prawny powódki w powoływaniu się na naruszenie powyższych przepisów mógłby wynikać z innych stosunków prawnych, jeśli ustalenie nieważności lub nieistnienia zaskarżonych uchwał mogłoby mieć jakikolwiek – niekoniecznie bezpośredni, jak stwierdził Sąd Okręgowy – wpływ na jej sytuację prawną wobec pozwanej.

Z tego punktu widzenia Sąd ten trafnie uznał, że obecnie relacje prawne między stronami ograniczone są wyłącznie do kwestii majątkowych związanych z korzystaniem przez powódkę bez tytułu prawnego z lokalu mieszkalnego znajdującego się w zasobach mieszkaniowych pozwanej spółdzielni. W szczególności powódka niewątpliwie – bez

względu na to, czy jest lub nie jest członkiem tej spółdzielni – ma obowiązek uiszczenia należności za korzystanie z zajmowanego przez nią lokalu. Otwartą kwestią może być jedynie wysokość tych należności.

Zauważyć można, że w pewnym zakresie powódka również nawiązywała do tego obowiązku, ponieważ wskazywała, że podjęcie zaskarżonych uchwał może mieć wpływ na wysokość obciążających ją należności na rzecz pozwanej. W związku z tym wskazać należy, że rozstrzygnięcie ewentualnego sporu między stronami co do wysokości tych należności wcale nie wymaga uprzedniego ustalenia nieważności lub nieistnienia spornych uchwał. Powódka może bowiem powołać się na takie zarzuty wprost i bezpośrednio w toku procesu, którego przedmiotem byłoby żądanie przez pozwaną spółdzielnię zapłaty zaległych należności za korzystanie przez nią z lokalu mieszkalnego zajmowanego bez tytułu prawnego. Powyższe okoliczności dodatkowo przemawiają za prawidłowością poglądu Sądu pierwszej instancji o nieistnieniu po stronie powódki, która nie jest już członkiem pozwanej spółdzielni, interesu prawnego w domaganiu się ustalenia nieważności lub nieistnienia spornych uchwał, ponieważ ewentualny wpływ tych uchwał na wysokość obciążających powódkę należności za korzystanie z lokalu pozwanej może zostać rozstrzygnięty w ramach dalej idącego sporu, którego przedmiotem byłoby zasądzenie takich należności.

Podsumowując, nie ma żadnych podstaw do dokonania odmiennych ustaleń faktycznych lub przyjęcia korzystnych dla powódki wniosków prawnych, które pozwalałyby uznać, że wbrew Sądowi pierwszej instancji posiada ona interes prawny w domaganiu się na mocy art. 189 k.p.c. ustalenia nieważności lub nieistnienia przedmiotowych uchwał. Zarzuty apelacyjne powódki okazały się bowiem bezpodstawne, a zaskarżony wyrok jest zgodny z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz z właściwymi przepisami prawa.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację oraz na mocy art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 109 k.p.c., art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. obciążył powódkę kosztami postępowania apelacyjnego, jako stronę przegrywającą sprawę w tej instancji, przy zastosowaniu przepisów § 8 ust. 1 pkt 1, § 10 ust. 1 pkt 2 i § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

SSA Ewa Giezek SSA Marek Machnij SSO Barbara Rączka – Sekścińska